

Poniedziałek, **11.05.2020 r.**, **18.05.2020 r.** Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów z j. rosyjskiego

Wszelkie pytania kierujcie na nowy adres mailowy: zsp.rosyjski@gmail.com

Temat: **W świecie rosyjskich bajek.**

To obszerny temat, dlatego będziemy się nim zajmować na tych i kolejnych zajęciach. Rosyjska animacja nie zdobyła być może na świecie podobnej powszechnej rozpoznawalności, co np. pochodzące ze Stanów studio Disneya. Nie można jednak odmówić jej co najmniej kilku produkcji, które zapisały się w pamięci niejednego pokolenia widzów. Szczególnie tych, którzy - jak Polacy - wychowali się na bajkach napływających do nas ze Wschodu.

Początek rosyjskiej animacji datuje się na pierwszą dekadę XX wieku, jednak okres jej największego postępu przypada na lata 30. Zbieżność z okresem pierwszych światowych sukcesów studia Disneya nie jest przypadkowa: to właśnie pierwszy pokaz "Trzech małych świnek" na Festiwalu Filmowym w Moskwie zainspirował sowieckich filmowców i zapoczątkował nową epokę. Projekcja zachodnich filmów animowanych zachwycała podobno nawet Józefa Stalina. Efektem było założenie studia Sojuzmultfilm, czyli radzieckiego odpowiednika studia Disneya. Ikona amerykańskiej animacji wywierała silny wpływ na rosyjskie filmy animowane przez kolejne 30 lat.

Dla większości Polaków na hasło "wschodnia animacja" pierwsze skojarzenie będzie tylko jedno. **"Wilk i Zając"** to niezapomniana radziecka kreskówka, na której wychowały się pokolenia małych obywateli bloku wschodniego. Pierwszy odcinek wyemitowano w 1969 roku. „Wilk i zając” opiera się na pomysle najprostszym z możliwych: oto zły Wilk próbuje dorwać łagodnego, dobrodusznego Zajęca. Można więc stwierdzić, że alternatywne tytuły, pod jakim ukazywała się kreskówka (m.in. "Czekaj, ja ci pokażę!", "Popamiętasz mnie!"), dość wyczerpująco streszczają jej fabułę. Zresztą zobaczcie sami: <https://www.youtube.com/watch?v=Yfbb1FruG-g> Mimo prościutkiej akcji i niezbyt zaawansowanej animacji, "Wilk i Zając" stał się pewnego rodzaju symbolem i zyskał status popkulturowej ikony, a postaci Wilka i Zajęca trafiły na plecaki, piórniki, zabawki czy do kultowego gadżetu z czasów PRL-u: tak zwanej "ruskiej gierki".

"Kiwaczek", czyli **„Czeburaszka"**: https://youtu.be/Ruc1AC_RSCo Ten sympatyczny bohater wywoła uśmiech wzruszenia i nostalgii u niejednej osoby, której okres dorastania przypadł na lata 70. Kiwaczek, znany też Czeburaszkiem, narodził się w opowiadaniach Eduarda Uspienskiego, jednak większość zna go z serii lalkowych filmów animowanych Romana Kaczanowa. Kiwaczek to tropikalne zwierzątko - trochę małpka, trochę zajączek - które trafiło do Rosji przywiezione w skrzyni z pomarańczami (skojarzenie z brytyjskim Paddingtonem nasuwa się samo). Łącznie od 1969 do 1983 r. powstały cztery filmy o Kiwaczku, a sam bohater został maskotką reprezentacji rosyjskiej na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach, Turynie, Pekinie i Vancouver. Czeburaczek został także "patronem" akcji charytatywnej, w ramach której co roku w jeden z sierpniowych weekendów zbiera się fundusze na pomoc sierotom. Polscy wielbiciele rosyjskiej pacynki mogą wybrać się na poświęconą mu ekspozycję w Muzeum Dobranocek w Rzeszowie.

"Stary człowiek i morze":

https://giphy.com/gifs/MCcmEMKI3b30s?utm_source=iframe&utm_medium=embed&utm_campaign=Embeds&utm_term=https%3A%2F%2Fpulseembed.eu%2Fp2em%2FHk9vTnM1Q%2F W 2000 roku Oscara w kategorii

Krótkometrażowy film animowany zdobyła rosyjsko-japońsko-kanadyjska koprodukcja na podstawie powieści Ernesta Hemingwaya "Stary człowiek i morze" w reżyserii Aleksandra Petrowa. Przepiękna, malarska wręcz animacja opowiada historię znaną z dzieła Hemingwaya z innej perspektywy. Film zdobył uznanie na wielu międzynarodowych festiwalach i, oprócz Oscara, może poszczycić się m.in. nominacją do nagrody BAFTA, Genie Awards.

"Iwan Carewicz i Szary Wilk" - drugie miejsce na liście najbardziej dochodowych rosyjskich animacji dzierży pozycja dobrze znana polskim widzom. "Iwan Carewicz..." z 2011 roku, jak wiele rosyjskich filmów animowanych, czerpie z rosyjskiego folkloru. Tradycyjna animacja i równie klasyczna historia o królewskim dworze przemówiła do widzów: film zarobił prawie 30 mln dolarów przy 7,5-milionowym budżecie. Tę bajkę możecie obejrzeć tu: <https://www.youtube.com/watch?v=4M8iocUV8KI>

Kolejna pozycja w naszym zestawieniu odniosła spory komercyjny sukces i trafiła do ponad stu krajów.

Kreskówka **"Masza i niedźwiedź"**:

<https://www.youtube.com/watch?v=6Fn6bl5Zq1k&list=PLGvZcqBly6QBajX0r086dawbj-CLEHV3>

Bajka luźno nawiązuje do rosyjskiej bajki ludowej i opowiada o niezwykłych przygodach małej dziewczynki i misia, który ratuje ją przed popadaniem w tarapaty. Niewielka ilość dialogów, króciutkie, kilkuminutowe odcinki, slapstickowy humor i żywa, pełna kolorów animacja sprawiły, że "Masza i niedźwiedź" przemówili do najmłodszych widzów na całym świecie. W Polsce kreskówkę można oglądać m.in. na TVP ABC, a także na kilku platformach on-line. Serial został przetłumaczony na 25 języków. Kanał "Maszy i niedźwiedzia" może pochwalić się dwoma klipami przekraczającymi miliard wyświetleń.

Źródło: kultura.onet.pl